

NA CO STAWIAJĄ?

Żyjemy w przededniu wielkich przemian historycznych i jasno widać bliższe wyzwolenie Polski, które niesie nam Armia Czerwona, idąca obok niej Polska Armia i rosnące szeregi walczących Polaków na ziemi naszej. Każdy uczyliwy człowiek jest przepełniony wzięcznością i sympatią dla tych sojuszników, którzy krwią własną i życiem niosą i nam wyzwolenie. Widzimy największy wysiłek, ofiary, poświęcenie i bohaterstwo Armii Czerwonej.

Mysząc szczerze można zrozumieć, że opierając się na tak bliskim, potężnym sojuszniku zdobędziemy wolność i zachowamy długotrwały pokój po wojnie - zdobędziemy silne oparcie na wschodzie przeciwko odwiecznemu wrogowi z zachodu - Niemcom.

Niestety, są u nas jednostki zaślepiłe nienawiścią do wolności i postępu. Nie chcą widzieć tego, co narody sowieckie niosą nam w tej wojnie ani tego, co rząd Radziecki zrobił dla naszej armii, która jest blisko nas. Ludzie ci nie myślą o rozbiciu Niemiec i nie tylko powstrzymują od walki Polaków, ale jeszcze rozgłaszają wersje, że gdy Armia Czerwona rozbije Niemcy, to wtedy dopiero Anglia i Ameryka użyją wszystkie swe siły, ale na Sowiety.

Czy to leży w interesie Polski i Polaków? - NIE! To dobre dla Niemców i ich agentów, dlatego że zmierza do rozbicia sojuszu bojowego narodów sprzymierzonych: Anglii, Ameryki i ZSRR, podrywa wzajemne zaufanie walczących z Niemcami i zmierza do nowego wyćpania Polski na kup Niemiec. Dla każdego musi być jasne, że kto marzy i zmierza do rozbicia naszego silnego sojusznika na wschodzie, który wyzwala nas z niewoli faszystowskiej, ten nie prowadzi ku uwolnieniu Ojczyzny, bo nie szuka oparcia przeciwko Niemcom; bo nie wie, że wolna Polska może istnieć tylko opierając się na współpracy i sojuszu z Sowiecami, czego dowiodła wojna i okres przedwojennych doświadczeń.

Dzisiaj każdy uczyliwy Polak musi zrozumieć, że kto chce klęski Sowieców ten pragnie zwycięstwa Hitlera, a więc i wiecznej niewoli narodu polskiego. Dlatego Polacy przepędzają przez agentów niemieckich, którym nie śpieszy się do walki o Polskę, a powtarzają teorie i pragnienia Göbbelss, by Anglia i Stany Zjednoczone nie robiły inwazji na Niemcy, lecz biły Sowiety - TO SIĘ WAM PANOWIE ZDRAJCZY NIE UDA!

PRACIMY ŻYCIEM ZA CHĘĆ ZBRATANIA.

W dniu 1 kwietnia br. kpt. Armii Ludowej - Grzybowski jechał z kilkoma gwardzistami do swoich dobrych znajomych z NSZ, by z nimi omówić współpracę. Dążąc do ich domu został nagle przez tych kolegów ostrzelany, w następstwie czego jeden z żołnierzy został ranny, a kapitan Grzybowski, ostrzeliwując się zabił jednego ze swych znajomych z NSZ i sam został ciężko ranny. Wkrótce potem zmarł. Następnego dnia cały oddział NSZ poszedł do sąsiedniej wioski i aresztował 10-ciu gospodarzy, których skatowano nieludzko. Czterech aresztowanych zamordowano, 6-ciu skatowanych zwolniono. Brak miejsca nie pozwala na opis tej straszliwej zbrodni. I kto ginie? Ten, który otumanionemu człowiekowi - zaprzaniec reakcyjny - daje broń i kieruje go przeciw ludowi - nie ginie. On tam gdzieś ukryty na folwarku siedzi, chroniony przez swoich pacholków, ginie zaś tylko biedny, otumaniony chłop.

Czas najwyższy, by chłop rozumiał tę straszną zbrodniczą politykę reakcji polskiej - pomocników Hitlera. Czas najwyższy potępić i całą siłą przeciwstawić się tej polityce zbrodni.

Nie konfederować z "górami"-reakcjonistami, ale otwierać oczy naszym braciom chłopom, gdzie ich prowadzą zdrajcy - koleźcy Hitlera.

Dość przelewania bratniej krwi chłopskiej, która jest na wagę złota. Ocknijcie się chłopcy, którzy nieświadomie służycie Narodowym Siłom Zbrojnym.



PRZEGLĄD WYDARZEŃ.

Rząd Sowiecki złożył oświadczenie, iż nie zamierza najmniejszego skrawka ziemi wabić Rumunii, czy też innym państwom Bałkańskim, ani też nie będzie się mieszać do wewnętrznego ustroju danych państw. Przejęcie wojsk przez te państwa jest tylko koniecznością wojenną.

Niemcy czynią szalony nacisk na Bułgarię, by ta dała swoje wojska do walki z Armią Czerwoną. Jednak rząd bułg. licząc się z nastrojami mas ludowych oświadczył, iż ani jeden żołnierz nie stanie przeciw Armii Czerwonej.

Polska kolumna głosiła i jeszcze na nadzieję na doprowadzenie do walki między Ameryką, Anglią, a Sowiecami. Kubał zimnej wody na kby kółtuńskie będzie fakt pożany przez radio brytyjskie, że Ameryka dostarczyła Sowiecom: 8.800 samolotów, 5.200 broni pancernej, 190.000 samochodów ciężarowych, 130.000 samoch. lekkich. Wrogowi nie daje się noża do ręki, tylko pewnemu i serdecznemu przyjacielowi.

W dniu 13 b.m. odbyło się posiedzenie parlamentu fińskiego, na którym omawiano sprawę zawieszenia broni z ZSRR.

Król włoski Wiktor Emanuel zrzekł się tronu na rzecz księcia Umberto. Oficjalna abdykacja odbędzie się w chwili, gdy wojska sprzymierzonych wejdą do Rzymu.

Misja wojskowa marsz. Tito przybyła 13 b.m. do Moskwy.

W tych dniach zawarli układ polityczno-wojskowy marsz. Tito w imieniu narodu Jugosławii i marsz. Badoglio z ramienia rządu włoskiego.

KOMUNIKAT SZTABU I-ej BRYGADY ARMII LUDOWEJ.

Baon II zlikwidował na torze kol. obok Lipy pow. Kraśnik straż niemiecką. Zabitych i rannych ciężko 4 Niemców. Zdobyto broń i granaty.

Baon III por. P. w Wysokim p. Krasnystaw rozbił posterunek policji granatowej. Zabitych 4, rannych 3. Zdobyto 6 kb, granaty, broń krótką.

20.III zdemolowano st. kolej. Mięszyn w pow. Hrubieszów. Zabito 2 Niemców, zdobyto broń. - 21.III opanowano niemiecką wieś Hajowniki pow. Zamość. Zdobyto broń, żywność i umundurowanie. Strat nie poniesiono. - 22.III zaatakowano wieś niem. Czeszyn, pow. Zamość. Zabito 4 Niemców, rannych 3. Na skutek tej akcji Niemcy z gminy Skierbieszów opuścili wioski, a na ich miejsce wracają wysiedleni Polacy. - 27.III wywieź z 2-óch ludzi porwak SS-ce w Rejowcu, pow. Chełm. Przywieziono go do sztabu baonu, gdzie po badaniu zlikwidowano. - W os. Grabowiec, pow. Hrubieszów rozdano zboże z magazynów niemieckich ludności cywilnej. Zboże rozdawano w ciągu 2-óch dni pod ochroną naszych oddziałów, które dodatkowo rozwoziły zboże okolicznym chłopom.

- Na szosie Krasnystaw-Zamość rozbito kolumnę 20 ciężar. samoch. niemiecc. 16 samoch. uszkodzono, około 300 Niemców zabito. Akcja ta była przeprowadzona łącznie z oddziałem sowieckim. - Drużynaopor. H. i jedna drużyna O.S. na szosie Brampol-Janów zlikwidowały 10 Niemców. Zdobyto broń maszynową ręczną, granaty, 10 rowerów, bez własnych strat. - Batal. Uderz. L. łącznie z B.CH. zwolnili w osadzie Żółkiewka z aresztu działacza B.CH., oraz rozbroili 9 granat. policjantów. Zdobyto 9 kb i granaty. Strat nie poniesiono.

Dzieńcie maj. Stary Dwór pow. Krasnystaw wszedł w porozumienie z dowódcą B.CH. ze wsi Dregany, któremu zapłacił 35 tys. zł., by oddział B.CH. pilnował jego majątku. Zdarzyło się, że do tegoż dworu przyjechał inny oddział B.CH. po żywność. Wyżej wymieniony oddział, który strzegł dworu, nie pozwolił niczego zabrać. Wywiązała się kłótnia, która przerodziła się w zbrojne starcie, w wyniku którego zostało ciężko rannych 2-óch chłopów z przybyłego po żywność oddziału.

K. t. a. r. a. b. u. i. e. z. W Barakach Starych/pow. Kraśnik/ i okolicy od wielu miesięcy ginęło dobro chłopskie. Złodziejcy byli nieuchwytni, a cały ośrodek roboty działacze z NSZ zwałali na Gwardię Ludową. 6.IV wreszcie zostali schwytani przez chłopów w Wólce Gościerszowskiej. Okazało się, że to członkowie NSZ. Chłopi wyświadcili im należycie i przekonali się, kto r. buje i kradnie. Wysiedlili ich ze wsi, gdy przyznali się do wszystkich popełnionych win.